

Chcesz zapalić. Oto stoi
Tuż przed tobą piękna, nowa
Która żaru się nie boi
Popielniczka z Puszczykowa

Kot na biurku – gracji uczeń
Chce coś zbroić, zdemolować
Jeśli zrzuci, to nie stłucze
Popielniczki z Puszczykowa

Chcesz opisać ją dokładnie
Chcesz jej coś zadedykować
Chcesz powiedzieć coś dosadnie
Popielniczce z Puszczykowa

To twój mały pakcik z diabłem
Niespisana krwią umowa
Jak to było, że ukradłeś
Popielniczkę z Puszczykowa?

Trochę szkoda, że z plastiku
Nie da się nią zabrylować
Nie da się też zadać szyku
Popielniczką z Puszczykowa

Gdy zapalisz, mocno zbłądzisz
Nie chcesz jej skontaminować
Przyznaj się, co o niej sądzisz
Popielniczce z Puszczykowa

Myślisz sobie od niechcienia
Od przybytku boli głowa
Tak, odczasz mnie palenia
Popielniczko z Puszczykowa!

--

© Marek Trenkler 2017